

Kraków, 7 sierpień 2019 r.

Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej
Pani Minister Bożena Borys Szopa

Dotyczy: Ustawy w Sejmie Druk nr. # 3720
Ustawa o zmianie ustawy o emeryturach
i rentach z FUS

Szanowna Pani Minister

PETYCJA

Piszę do Pani, Pani Minister w imieniu kobiet z roczników 49-52, które pobrały w latach 2004-2012 emerytury wcześniejsze i którym ustawodawca z dniem 1 stycznia 2013 r. wprowadzając z mocą wsteczną nowelę ustawy Art.25 ust.1b ustawy o FUS odebrał prawa słusznie nabyte pod rządami dawnej ustawy. Tym samym proszę o interwencję w sprawie Ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i w rentach z FUS, która oczekuje w Sejmie na uchwalenie pod nr # 3720. Ustawa ta narusza Art. 2,, Art 32 i Art.67 Konstytucji RP, ponieważ dyskryminuje kobiety z roczników 49-52 należące do tej samej grupy podmiotów podobnych, co kobiety z rocznika 53, których dotyczy wyrok TK z 6 marca 2019 r. oraz pogłębia ogromną niesprawiedliwość społeczną i nierówne traktowanie w grupie podmiotów podobnych których sytuacja prawna w związku z stosowaniem wstecz niezgodnie z Konstytucją przepisu Art.25 ust.1b jest identyczna. Obecnie po ogłoszeniu wyroku TK w marcu 2019 r. MRPiPS zmieniło przepisy umożliwiające wcześniej organom rentowym stosowanie wstecz przepisu Art.25 ust 1b, ale tylko w stosunku do kobiet z rocznika 53, którym organ rentowy ponownie przelicza świadczenia już bez stosowania potrąceń z Art. 25 ust.1b, z poszanowaniem ekspektatyw praw nabytych. Do pozostałej grupy kobiet z roczników wcześniejszych 49-52, które nabyły ex lege prawa do świadczeń przed wejściem w życie przepisu Art.25 ust.1b, ZUS nadal stosuje błędną wykładnię prawa i z mocą wsteczną stosuje przepis Art.25 ust.1b. ustawy o FUS odbierając tym samym prawa słusznie nabyte w dawnym reżimie prawnym, a w to miejsce przyznaje nową emeryturę z odliczeniami na podstawie przepisu Art.25 ust.1b obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Proceder ten polega na błędnym ustalaniu prawa do świadczeń, które według ZUS powstaje w dniu złożenia wniosku o wypłatę (Art.129.1), a nie w dniu osiągnięcia wieku powszechnego (Art.100.1 w zw. z Art 24.1.). Ponieważ przepis Art.25 ust.1b ustawy o FUS wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. bez jakichkolwiek przepisów przejściowych organ rentowy zaczął stosować ten przepis niezgodnie z zasadami poprawnej legislacji lata wstecz, stosując go w stosunku do wszystkich osób z roczników 49-53, które zgłosiły wniosek o wypłatę przysługujących, przeliczonych świadczeń po wejściu tego przepisu w życie, odbierając tym samym prawa słusznie nabyte przed wejściem tego przepisu w życie pogwałcając Art.2 Konstytucji oraz Art.31 Konstytucji. Bezprawne narzucenie przez władzę daty wejścia w życie z z dniem 1 stycznia 2013 r. przepisu Art.25 ust 1b ustawy o FUS jako daty od której zostają odebrane prawa już nabyte stanowi największe oszustwo władzy. Takie właśnie przepisy wykonawcze do działania wstecz przepisu Art.25 ust.1b i odbierania praw już nabytych zostały wydane przez władze dla organu rentowego. Jest to niepisany przepis o nazwie "wbudowany instrument potrącania" który nakazuje odbieranie wstecz praw nabytych na mocy poprzedniej ustawy bez potrąceń i przyznawanie nowych świadczeń na mocy nowej niekorzystnej ustawy Art.25 ust. 1b z potrąceniami, znacznie obniżając wysokość świadczeń. Jest to nie tylko niezgodne z Art.2 Konstytucji, co konstytucyjne niedopuszczalne. Ten bezprawny proceder trwa już siódmy rok.

Ustawodawca wprowadzając z mocą wsteczną przepis Art.25 ust.1b ustawy o FUS zmienił wstecz warunki nabywania emerytury, kiedy nie było już żadnej możliwości wyzbyć się prawa do emerytury wcześniejszej, bo była już zrealizowana. Ustawa Art.25 ust 1b zmienił w sposób zasadniczy zasady obliczania wysokości świadczeń. Na mocy nowej ustawy Art.25 ust.1b u.e.r. od podstawy obliczania emerytury powszechnej odliczana jest suma kwot pobranych emerytur wcześniejszych brutto do dnia osiągnięcia wieku powszechnego, co znacznie obniża wysokość dożywcotnich świadczeń, podczas gdy podstawa emerytury na mocy ustawy obowiązującej przed 1-

01-2013 r. nie podlegała odliczeniom. Stosowanie z mocą wsteczna przepisu Art.25 ust.1b w stosunku do osób, które nabyły już ex lege prawo do świadczeń na mocy dawnej ustawy przed dniem wejścia w życie przepisu Art.25 ust.1b ustawy o FUS stanowi rażące naruszenie Konstytucji RP, Ustawodawca złamał podstawowe zasady demokratycznego państwa prawnego, łamiąc zasady zaufania obywateli w stosunku do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zgodnie z ustawą każda kobieta z rocznika 49-53 po osiągnięciu wieku powszechnego mogła w dowolnym czasie przeliczyć swoją emeryturę wcześniejszą obliczoną w starym systemie zdefiniowanego świadczenia dla osób ur. przed 1 stycznia 1949 r. na nowe świadczenie z systemu zdefiniowanej składki dla osób ur. po 31 grudnia 1948 r., do której się zaliczamy. Świadczenie w nowym systemie przysługuje nam zgodnie z Art.24. 1 ustawy o FUS "od dnia osiągnięcia wieku powszechnego" co najmniej 60 lat" i każda emerytka mogła w dowolnym terminie złożyć wniosek o wypłatę przeliczonych świadczeń przysługujących w wieku powszechnym. Takie zasady obowiązywały do dnia 31 grudnia 2012 r., tj. do dnia wprowadzenia, a właściwie "przemycenia" do ustawy przepisu Art. 25 ust.1b ustawy o FUS. Wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2013 z zaskoczenia, bez żadnej rzetelnej, wcześniejszej informacji w atmosferze skandalu i niedowierzania, działającego z mocą wsteczną przepisu Art.25 ust.1b stanowi rażące naruszenie Art. 2 Konstytucji. Od dnia 1 stycznia 2013 r. w celu obejścia ustawy i bezprawnego stosowania odliczeń na podstawie przepisu Art.25 ust.1b u.e.r. organ rentowy stosuje błędna wykładnię prawa zmieniając stan prawny nabyty w dawnym reżimie prawnym przez błędne ustalanie daty powstania prawa do świadczeń, na co zwrócił uwagę TK wydając w dniu 3 listopada 2015 r. Postanowienie P 11/14, stwierdzając równocześnie, że nowy przepis Art.25 ust.1b nie obejmuje osób, które przed datą jego wejścia w życie nabyły ex lege prawo do świadczeń na mocy dawnej ustawy. Organ rentowy nie przyjął tego Postanowienia jako wiążącego i nadal błędnie ustala datę powstania prawa do świadczeń w dniu złożenia wniosku o wypłatę odbierając tym samym prawa nabyte pod rządami dawnej ustawy i naruszając prawo materialne. Zgodnie z ustawą Art.100.1. prawo do świadczeń nabytych na podstawie Art.24. 1. i przyznanych z dniem przejścia na emeryturę wcześniejszą powstaje ex lege w dniu osiągnięcia wieku powszechnego. Ponieważ o wypłatę przeliczonych świadczeń i wydanie decyzji z Art.129.1. można wystąpić w dowolnym czasie, gdyż termin złożenia wniosku nie jest ograniczony i zależy od woli osoby uprawnionej, to daty te nie pokrywają się w czasie i data powstania prawa do świadczeń, Art.100.1. nie jest tożsama z datą powstania prawa do wypłaty świadczeń na podstawie Art.129 .1.. Prawo do wypłaty powstaje od daty miesiąca złożenia wniosku przez osobę uprawnioną, a prawo do świadczeń powstaje z dniem osiągnięcia wieku powszechnego. Trybunał Konstytucyjny wydał w dniu 3 listopada 2015 r. Sygn. Akt. P 11/14 Postanowienie, w którym stwierdził, cytując:

"Sejm i Prokurator Generalny, odwoławszy się głównie do orzecznictwa sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, uznali, że uzasadniony jest inny niż przyjęty przez pytający sąd rezultat interpretacyjny rozważanych przepisów, a mianowicie taki, iż art. 25 ust. 1b ustawy FUS nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r."

Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie, wskazując tym samym, że to nie sam przepis art. 25 ust.1b jest niezgodny z Konstytucją w stosunku do osób z roczników 49-52, gdyż on ich nie dotyczy, tylko stosowanie błędnej wykładni prawa przez ZUS jak i większość sądów, która umożliwia obejście ustawy i zastosowanie odliczeń z Art.25 ust. 1b ustawy o FUS. Na podstawie Postanowienia P 11/14 organ rentowy fałszywie uznaje, że umorzenie postępowania jest tożsame z uznaniem przez TK zgodności stosowania wstecz Art.25 ust. 1b w stosunku do osób z roczników 49-52 których de facto ze względu na konstytucyjną ochronę praw nabytych ten przepis nie dotyczy. Gdyby tak było, TK wydałby wyrok, potwierdzający bezprawne praktyki ZUS za zgodne z Konstytucją. Zapewne zarówno MRPiPS jak i ZUS uznali, że emeryci są tak głupi, że wierzą we wszystkie kłamstwa i oszustwa władzy, która wykorzystując swoją władczą pozycję i oszukuje nas już siódmy z kolei rok, a do uprawomocnienia stosowanego przez siebie bezprawia zatrudnia rzesze prawników, na zatrudnienie których biednego emeryta po prostu nie stać. Jest wysoce niesprawiedliwe i nieetyczne, wykorzystywanie przez władzę swojej władczej pozycji w stosunku do biednego emeryta, którego w ten sposób władza zmusza do zaakceptowania bezprawia. Pomimo licznych interpelacji w związku z stosowaniem wstecz Art.25 ust.1b wbrew Konstytucyjnej ochronie praw nabytych i wydanego przez TK Postanowienia zarówno MRPiPS jak i ZUS pozostało niewzruszone i do dnia dzisiejszego stosuje błędna wykładnię prawa i stosuje niezgodnie z

Konstytucją przepis Art.25 ust.1b u.e.r..naruszając prawo materialne. Dopiero wyrok TK Sygn. Akt. P 20/16 z dnia 6 marca 2019 r. stwierdzający, że stosowanie przepisu Art. 25 ust.1b w stosunku do kobiet z rocznika 53 nie jest zgodne z Art.2 Konstytucji, zmienił postawę MRPiPS i które zmuszone zostało zmienić bezprawne przepisy... ale zmieniono je tylko dla kobiet z rocznika 53. Dla kobiet z roczników wcześniejszych organ rentowy nadal stosuje błędną wykładnię prawa, twierdząc że wyrok nas nie dotyczy. Oznacza to, że zostałyśmy według MRPiPS skutecznie oszukane i zostaje teraz tylko zamieść sprawę pod dywan. Trudno nie zauważyć w takim postępowaniu władzy rażącej niesprawiedliwości społecznej i naruszenia Art. 32 ust. 1. Konstytucji stanowiącego o równym traktowaniu przez władze publiczne. Według MRPiPS ekspektatywy praw nabytych kobiet z rocznika 53 po wyroku TK podlegają już Konstytucyjnej ochronie, a prawa nabyte kobiet z roczników wcześniejszych 49-52 należących do tej samej grupy podmiotów podobnych ze względu na wydane Postanowienie, które nie jest dla władzy wiążące można odebrać. Tak uważa nasza władza pod rządami o szczytnej nazwie Prawo i Sprawiedliwość, dlatego wyeliminowała nas z ustawy "naprawczej". Trudno uwierzyć w taką rażącą niesprawiedliwość.

Ze względu na specyfikę wyroków wydawanych przez TK wyrok ten został ograniczony do grupy kobiet z rocznika 53, bo pytanie prawne dotyczyło kobiety z tego rocznika. Niemniej ze względu na przynależność kobiet z roczników 49-52 do tej samej grupy podmiotów podobnych, kobiet z rocz. 49-53, które pobrały emerytury wcześniejsze na podstawie Art. 46 w zw. z Art. 29. wyrok odnosi się pośrednio do całej grupy ze względu na Art.32 ust.1 Konstytucji. Obecnie po wyroku TK z 6 marca 2019 r. został opracowany senacki projekt ustawy "naprawczej", który w początkowej wersji obejmował wszystkie roczniki osób pokrzywdzonych przez stosowanie z mocą wsteczna Art.25 ust. 1b ustawy o FUS. Były to kolejno druki senackie : nr. # 1175, a następnie po włączeniu się do prac nad projektem MPiPS w osobie Podsekretarza Stanu, Min. Zielenieckiego powstał druk nr # 1175S, który też obejmował całą grupę pokrzywdzonych kobiet z roczników 49-53. Dopiero po opracowaniu pod dyktando MRPiPS w Osobie Min. Zielenieckiego ostatecznej wersji projektu ustawy "naprawczej" druk senacki nr # 1175X wyłączono z tej ustawy kobiety z roczników wcześniejszych 49-52, należące do tej samej grupy kobiet, której dotyczy wyrok, a poszerzono zakres ustawy o emerytury branżowe i Kartę Nauczyciela, być może ze względu na osobiste koligacje osób pracujących nad ustawą z w/w grupami emerytów, które nie stanowiły przedmiotu badania zgodności skarżonego przepisu z ustawą. Jest to wyrazem pogłębiającej się niesprawiedliwości społecznej i nierównego traktowania przez władze publiczne.

Senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w Sejmie druk nr. 3720 który został skierowany do 1-go czytania w Sejmie przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny stanowi rażące pogwałcenie art. 32 Konstytucji i sprawiedliwości społecznej. Projekt ten dyskryminuje kobiety z roczników wcześniejszych 49-52, które należą do tej samej grupy podmiotów podobnych co wymienione w wyroku kobiety z rocz. 53. Cała grupa kobiet z rocz. 49-53 otrzymała prawo do e. p. na podstawie Art.24. 1. po osiągnięciu wieku powszechnego, a do tego czasu prawo do emerytury wcześniejszej z Art. 46 w zw. z art. 29 na mocy tej samej ustawy i takich samych przepisów. Różne traktowanie kobiet należących do tej samej grupy podmiotów podobnych, których stan faktyczny i zaistniała sytuacja prawna w związku z stosowaniem Art.25 ust.1b u.e.r. są identyczne, stanowi rażące naruszenie konstytucyjnego prawa do równego traktowania przez władze publiczne oraz pogłębienie ogromnej niesprawiedliwości społecznej.

Wzorzec kontroli art. 32 ust 1 Konstytucji dot wyroku TK P 20/16

"Konstytucyjna zasada równości wobec prawa ma utrwalone znaczenie zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w nauce prawa. Z art. 32 ust. 1 Konstytucji ("Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne") wynika, że podmioty prawa, które charakteryzują się w równym stopniu określoną cechą relewantną, muszą być tak samo traktowane przez prawo. Równe traktowanie oznacza stosowanie jednakowej miary, a także odrzucenie dyskryminujących i faworyzujących różnicowań. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że zasada równości wobec prawa wyraża się w formule "nie wolno tworzyć prawa różnicującego sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama" (np. wyrok TK z 31 marca 2008 r., sygn. akt P 20/07).

Projekt ustawy nie jest spec. ustawą ograniczoną ściśle do wykonania wyroku, który stanowi o niezgodności stosowania Art.25 ust 1b ustawy o FUS w okresie do 30 września 2017 r. w stosunku do osób z rocznika 53 . Wyrok dotyczył kobiet z rocznika 53, które pobrały emeryturę wcześniejszą na podstawie Art.46 w związku z Art.29, a ustawa 'naprawcza została rozszerzona o emerytury

branżowe i Kartę Nauczyciela, natomiast wyeliminowała kobiety z roczników wcześniejszych 49-52 należących do tej samej grupy podmiotów podobnych, której dotyczy wyrok. Wszystkie kobiety z rocz. 49-53 którym organ rentowy zastosował z mocą wsteczną niezgodnie z Konstytucją przepis Art. 25 ust.1b zostały po prostu oszukane, o czym świadczy stenogram z rozprawy Sygn. akt P 16/20. Wyraźnie jest tu mowa nie tylko o osobach z rocznika 53 ale i "określony krąg pozostałych osób" czyli osoby z roczników wcześniejszych należących do tej samej grupy osób równouprawnionych.

Stenogram: z rozprawy Sygn. akt P 20/16

Pani Ewa Żochowska, Prokurator Prokuratury Krajowej:

"...myślę, że w tej sytuacji zdecydowany prymat należałoby przyznać zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, bo tak naprawdę te kobiety z rocznika 1953 i i określony krąg pozostałych osób, adresatów, które w podobnej sytuacji mogą się znajdować, tegoż przepisu art. 25 ust. 1b, tak naprawdę można powiedzieć potocznie, że zostały oszukane, znalazły się w pułapce. Państwo przez wiele lat obiecywało, mówiąc kolokwialnie, że pobieranie tych wcześniejszych świadczeń nie będzie miało żadnego wpływu na wysokość przyszłych emerytur wyliczanych według systemu zdefiniowanej składki. Co więcej, można się dopatrzeć tak naprawdę pewnego rodzaju, w pewnych okresach, nawet zachęcania tych osób do skorzystania z uprawnienia do wcześniejszych świadczeń."

"Sprawa, w związku z którą sąd skierował pytanie prawne, dotyczy pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury wyliczanej w formule zdefiniowanej składki o sumę pobranych kwot wcześniejszej emerytury, do której pani ubezpieczona nabyła prawo na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej. Rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem pytającym nie zależy więc od odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na pytanie prawne o zgodność z ustawą zasadniczą art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim przepis ten przewiduje pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury o sumę pobranych emerytur kolejowych, o których mowa w art. 50 ustawy, ani pozostałych świadczeń, które zostały wymienione w art. 46 ustawy emerytalnej, innych niż emerytura z art. 29 ustawy. Podtrzymuję zatem pogląd, że merytorycznemu rozpoznaniu w niniejszej sprawie powinien podlegać art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej jedynie w zakresie, w jakim ma zastosowanie do osób, które na podstawie art. 46 nabyły prawo do wcześniejszej emerytury, o której mowa w art. 29 tej ustawy. W związku z tym w pozostałym zakresie postępowanie dotyczące kontroli art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej powinno podlegać umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia, brak jest bowiem w tym zakresie przesłanki funkcjonalnej."

Z treści tego stenogramu oraz wyroku wynika, że stosowanie przepisu Art. 25 ust. 1b w stosunku do osób stanowiących grupę podmiotów podobnych, które nabyły prawo do e. w. na podstawie Art. 46 w zw. z Art. 29 nie jest zgodne z Art. 2 Konstytucji, gdyż narusza objęte konstytucyjną ochroną prawa nabyte w dawnym reżimie prawnym. Cała grupa kobiet z roczników 49-53 nabyła te same uprawnienia na mocy tej samej ustawy. To nie my nabyłyśmy prawa do emerytury w drodze przestępstwa, tylko ustawodawca z pogwałceniem praw Konstytucji złamał zasady i reguły poprawnej legislacji, urządzając zasadzkę i odbierając nam z dniem 1 stycznia 2013 r. prawa słusznie nabyte. Podstawową zasadą poprawnej legislacji jest nie działanie prawa wstecz.

"Zasada ochrony praw nabytych obejmuje prawa nabyte in abstracto oraz in concreto, a także maksymalnie ukształtowane ekspektatywy. Jako że nabywanie prawa do emerytury jest procesem wieloletnim, Trybunał wyróżnił w nim poszczególne okresy. I tak - zdaniem Trybunału - można mówić o nabyciu prawa do emerytury przez imiennie określony podmiot, co jest potwierdzone wydaną przez upoważniony organ decyzją emerytalną, oraz o nabyciu uprawnienia w sensie spełnienia wszystkich przewidzianych prawem warunków, lecz przed wydaniem stosownej decyzji, a także o zazwyczaj kilkudziesięcioletnim okresie nabywania uprawnień emerytalnych. Trybunał, rozważając możliwe zmiany przepisów emerytalnych w okresie od przystąpienia przez dany podmiot do systemu do momentu, w którym kończy się pobieranie przez niego świadczenia emerytalnego, zauważył, że zmiany tego rodzaju mogą nastąpić (co nie znaczy, że są dopuszczalne) w okresie nabywania prawa do emerytury, w okresie od spełnienia warunków nabycia tego prawa do wydania stosownej decyzji emerytalnej oraz na etapie realizowania prawa do emerytury (spełniania świadczenia). W dwóch ostatnio wyróżnionych okresach zmiany nie mogą odnosić się do warunków uzyskania prawa do emerytury, ponieważ jest ono już (in abstracto

lub in concreto) nabyte, choć mogą dotyczyć warunków waloryzacji należnych świadczeń czy sposobu ich wypłaty . Konstytucyjnie jest niedopuszczalne odebranie słusznie nabytych praw emerytalnych" (sygn. akt P 11/14).

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ustawodawca wprowadzając z zaskoczenia działający z mocą wsteczną przepis Art.25 ust.1b u.e.r. naruszył zasadę zaufania obywateli do demokratycznego państwa i stanowionego przez nie prawa wywiedziona z Art.2 Konstytucji RP.

"Zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma ustalone i ugruntowane znaczenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki. Sprowadza się ono do takiego stanowienia i stosowania prawa, aby „nie stawało się (...) swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nim następstwa" (zob. m.in. wyroki TK z: 12 grudnia 2012 r., sygn. K 1/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 134, cz. III, pkt 5.2.1; 12 maja 2015 r., sygn. P 46/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 62, cz. III, pkt 8.3).

Do rażącego naruszenia zasad zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa w stosunku do kobiet z rocz. 49-52 doszło głównie na skutek pogwałcenia prawa wolnej woli, które zostało naruszone przez bezprawne ograniczenie terminu składania wniosków o przyznanie prawa do wypłaty świadczeń na podstawie Art.129.1. do dnia 31 grudnia 2012 r.,, podczas gdy ustawowo termin składania wniosków nie jest ograniczony żadną datą i zależy jedynie od woli osoby uprawnionej. Prawo wolnej woli podlega konstytucyjnej ochronie Art. 31 Konstytucji. Ograniczenie wolnej woli może nastąpić w wyjątkowych, szczególnych przypadkach i tylko ustawowo. Ustawodawca bezprawnie ograniczył kobietom z roczników 49-52 prawo do przeliczenia świadczeń na zasadach, na jakich te prawa nabyły tylko do 31 grudnia 2012 r. naruszając Art. 31 Konstytucji. Data składania wniosków zależy tylko od wolnej woli i twierdzenie przez władze ,że prawa nabyte przysługiwały tylko do dnia 31 grudnia 2012 r ze względu na datę wejścia nowelizacji ustawy Art.25 ust.1b zmieniających zasady obliczania wysokości świadczeń jest wielkim oszustwem ze strony władzy, gdyż zgodnie z ustawą Art.101.1 prawo do świadczeń określonych w ustawie ustaje z dniem śmierci osoby uprawnionej. Nowo wprowadzony przepis ze względu na brak przepisów przejściowych mógł dotyczyć tylko spraw przyszłych i tych spraw w toku, których ekspektatywy praw nabytych nie były maksymalnie ukształtowane. Jak stwierdził TK przepis ten ze względu na datę urodzenia dotyczy tylko osób urodzonych po 31 grudnia 1953 r. Nie dotyczy więc kobiet z roczników 49-53, których prawa nabyte podlegają konstytucyjnej ochronie. Odebranie praw słusznie nabytych z datą wprowadzenia przepisu Art.25 ust 1b to jest z dniem 1 stycznia 2013 r. stanowi rażące pogwałcenie Art. 2 Konstytucji i jest konstytucyjnie niedopuszczalne.

Dla osób, które już nabyły prawo do e. p. lub będących w końcówce nabywania tego prawa 6-cio miesięczny okres *vacatio legis* pozostawiania ustawy w Dz. U. nie stanowi żadnego usprawiedliwienia dla bezprawnego odebrania po 1 stycznia 2013 r praw słusznie nabytych. Okres *vacatio legis* ma znaczenie dla osób nabywających w tym czasie prawa do świadczeń, to oni byli zainteresowani ustawą i warunkami nabywania prawa do świadczeń, a nie osoby, które już zrealizowały emerytury wcześniejsze i nabyły prawo do świadczeń na warunkach określonych w ustawie. Nikt nie był już w stanie wyzbyć się emerytury wcześniejszej ani też zmienić podjętych wcześniej decyzji czy planów życiowych. Każdy realizował swoje plany życiowe z pełną świadomością obowiązujących w tym czasie przepisów prawa i w zaufaniu do demokratycznego państwa i stanowionego przez nie prawa. W państwie prawnym niedopuszczalna jest zmiana zasad nabywania prawa do świadczeń gwarantowanych ustawą już po nabyciu do nich prawa. Złamanie tych zasad przez wprowadzenie z zaskoczenia działającego wstecz przepisu art.25 ust.1b ustawy o FUS zmieniającego zasady obliczania świadczeń i stosowania potrąceń u osób, które nabyły już z mocy ustawy określone prawa do świadczeń stanowi rażące naruszenie prawa i wolności gwarantowanych przez Konstytucję RP. Nikt nie podejrzewał, że ustawodawca urządzi zasadzkę, wycofa się z gwarantowanych ustawą reguł i bezprawnie ograniczy prawo wolnej woli do składania wniosków o wypłatę przysługujących w wieku powszechnym świadczeń do dnia 31 grudnia 2012 r., po którym wszystkim, którzy nie zrealizowali jeszcze prawa do wypłaty świadczeń, odbierze prawa nabyte w dawnym reżimie prawnym. Data składania wniosku z Art.129. 1. nie jest ograniczona żadnym terminem i zależy tylko od woli. Nikt też nie jest zobowiązany do studiowania Dz. U., w celu wyszukiwania ewentualnych zasadzek i pułapek zastawianych przez władzę, do których

niewątpliwie należało wprowadzenie do u.e.r. niezgodnie z Konstytucją, działającego z mocą wsteczną w stosunku do kobiet z roczników 49-53 przepisu Art.25 ust.1b ustawy o FUS. Złamanie tych zasad przez wprowadzenie z zaskoczenia działającego wstecz przepisu art.25 ust.1b ustawy o FUS stanowi rażące naruszenie prawa i wolności gwarantowanych przez Konstytucję RP.

TK zauważył:

"Wprowadzając zmiany, ustawodawca powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwią adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji. W konkretnych warunkach niniejszej sprawy pozostawienie okresu 6 miesięcy od uchwalenia zmiany art. 25 ust. 1b ustawy o FUS do czasu jego wejścia w życie nie miało żadnego znaczenia dla osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę do końca 2008 r"

"Zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma ustalone i ugruntowane znaczenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki. Sprowadza się ono do takiego stanowienia i stosowania prawa, aby „nie stawało się (...) swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nim następstwa” (zob. m.in. wyroki TK z: 12 grudnia 2012 r., sygn. K 1/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 134, cz. III, pkt 5.2.1; 12 maja 2015 r., sygn. P 46/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 62, cz. III, pkt 8.3).

Orzeczenia i Postanowienia wydawane przez Trybunał Konstytucyjny nie ograniczają się tylko do treści zakreślonej w ramach wydanego wyroku, w tym przyp. kobiet z rocznika 53, ale również ze względu na poddawanie stosowania skarżonego przepisu wzorcom kontroli zgodności z Konstytucją orzeczenia i przeprowadzone postępowanie mają również odniesienie do innych osób należących do grupy podmiotów podobnych, do jakich należy grupa wcześniejszych emerytek z roczników 49-53, które nabyły prawo do emerytury powszechnej na podstawie. Art.24.1. z zastrzeżeniem Art.46 w zw. z Art.29 na identycznych zasadach w ramach tej samej ustawy.

Stanowienie oddzielnych przepisów i uznawanie praw nabytych jedynie przez wybraną grupę osób, to jest kobiet z rocznika 53, a odebranie praw nabytych na mocy tej samej ustawy kobietom z roczników wcześniejszych nie jest zgodne z Art. 32 ust. 1 ani z Art. 2 Konstytucji RP i jest wyrazem rażącej niesprawiedliwości społecznej. TK stwierdził, że Art. 25 ust. 1b ze względu na datę wejścia w życie w dniu 1 stycznia 2013 r. nie obejmuje osób z roczników wcześniejszych, niż 53 z rocznikiem 53 włącznie, ze względu na zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, co wiąże się z zakazem stanowienia prawa działającego wstecz w stosunku do wszystkich spraw toku, których prawa słusznie nabyte podlegają konstytucyjnej ochronie.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że :

"W rezultacie, w świetle przedstawionego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, oznacza to więc, że w odniesieniu do kobiet urodzonych w latach 1949-1953, o tym, czy przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury ma zastosowanie przepis art. 25 ust.1 b ustawy emerytalnej, decyduje data urodzenia (przed 1953 r. i w 1953 r.). W okresie nabywania prawa do emerytury, jak już wyżej wskazano, mogą następować zmiany systemu emerytalnego, w tym warunków nabywania prawa do emerytury, jak i sposobu obliczania wysokości tego świadczenia (ochroną objęta jest istota tego prawa) i mogą być one oparte na kryterium daty urodzenia ubezpieczonego (vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 września 2000 r., sygn. K. 1/00, OTK ZU z 2000 r. Nr 6, poz. 185)".

"konstytucyjnej ochronie, która wywodzi się z Art. 2 Konstytucji podlegają prawa nabyte in concreto, in abstracto oraz maksymalnie ukształtowane ekspektatywy tych praw".

Trybunał Konstytucyjny odrzucił też zarzut podniesiony przez SEJM, że naruszenie zasady zaufania obywateli w stosunku do państwa prawnego, a co za tym idzie naruszenie konstytucyjnej ochrony praw nabytych przez wprowadzenie niezgodnego z Konstytucją stosowania z mocą wsteczna Art.25 ust.1b ustawy o FUS w celu obniżenia świadczeń stanowi naprawienie błędów popełnionych przez ustawodawcę. Właśnie ten zarzut w stosunku do kobiet z roczników 49-52 jest podnoszony zarówno przez ZUS jak i przez wtórujące ZUS-owi sądy. Trybunał Konstytucyjny, słusznie zauważył, że władza nie może wykorzystywać swoich władczych kompetencji do przerzucania ciężaru odpowiedzialności za swoje własne błędy na obywateli. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego jest tym bardziej zasadne, że ustawodawca pierwotnie kierując się nie tylko łagodzeniem skutków zmiany systemu emerytalnego ale i fatalną sytuacją gospodarczą w

kraju oraz ogromnym bezrobociem objął początkowo tym uprawnieniem tylko kobiety z roczników 49-51, a dopiero w kolejnych latach włączył jeszcze rocznik 52 i w roku 2007 włączył do tego programu jeszcze rocznik 53, co było właśnie największym błędem. Kobiety z roczników wcześniejszych faktycznie odchodziły z pracy, zwalniając stanowiska pracy, co wyraźnie zmniejszyło skalę bezrobocia. Kobiety z roczników późniejszych, głównie rocznika 53, ze względu na spadek stopy bezrobocia pracowały nadal, nie zwalniając stanowisk pracy i dodatkowo obciążając budżet, ale to nie jest wina kobiet, tylko błędów popełnionych przez władzę.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził:

„Nie można przyjąć argumentacji podniesionej w stanowisku Marszałka Sejmu, że zmiana wprowadzona art. 25 ust. 1b ustawy o FUS stanowiła naprawienie błędu ustawodawcy. Został on bowiem wyposażony w fachowy aparat i niezbędne narzędzia służące prawidłowości i realności planowania finansowego w odpowiednio długiej perspektywie czasu. Nie może zatem wykorzystywać swoich władczych kompetencji, by przerzucać na obywateli skutki swoich decyzji podejmowanych w oparciu o błędne założenia.

Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wyklucza możliwość formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagłe wycofywanie się państwa ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania. Stanowi to bowiem niedopuszczalne nadużywanie pozycji przez organy władzy względem obywateli (por. wyrok TK z 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157).”

Tak więc Trybunał Konstytucyjny obalił główny powód, jakim posługuje się władza usprawiedliwiając wyższość słuszności odbierania praw nabytych w celu naprawy błędów władzy, nad konstytucyjnym prawem zaufania obywateli do demokratycznego państwa i stanowionego przez nie prawa. Tak zwane ważenie słuszności stosowania prawa zostało definitywnie wskazane przez Trybunał Konstytucyjny, który stwierdził, że stosowanie potrażeń na podstawie działającego z mocą wsteczną art. 25 ust. 1b nie jest zgodne z Konstytucją i stanowi rażące naruszenie Konstytucji RP. Podpieranie się organu rentowego tak zwanym „konsumowaniem składek” przez osobę, która prawo do emerytury nabyła na mocy ustawy zgodnie z prawem obowiązującym w dniu nabycia uprawnienia okazało się bezzasadne, tym bardziej, że ustawodawca mógł już po nabyciu prawa do emerytury powszechnej przez wcześniejszego emeryta zmienić ustawa zasady waloryzacji kapitału dla tej grupy osób, nie naruszając ich praw słusznie nabytych, co stwierdził TK w wydanym w 2015 r. Postanowieniu P 11/14. Tak naprawdę, to emerytka traciła, bo im później złożyła wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, tym więcej traciła, a zyskiwał ZUS, gdyż świadczenie w ponownie ustalonej wysokości wypłaca się dopiero od miesiąca daty złożenia wniosku, a nie wstecz od daty powstania do nich prawa.

Oszukiwanie emerytów, którzy stanowią najłabszą grupę społeczną i ciągnięcie ich po sądach w celu uprawomocnienia bezprawia władzy przez rzesze przekupnych prawników zatrudnianych przez ZUS jest uwłaczające godności człowieka. Wszyscy doskonale wiedzą, że gdyby TK faktycznie uznał, że stosowanie Art.25 ust.1b w stosunku do kobiet z roczników 49-52 jest, (wbrew wszelkim zasadom poprawnej legislacji i prawa) zgodne z Konstytucją, to TK taki wyrok by wydał. Postępowanie zostało umorzone tylko dlatego, że Art.25 ust.1b ustawy o FUS nie dotyczy kobiet z rocz. 49-52, które nabyły prawo do świadczeń przed 1 stycznia 2013 r.. To nie sam przepis art. 25 ust.1b, tylko stosowanie błędnej wykładni prawa przez organ rentowy nakazujący stosowanie tego przepisu wstecz u osób z roczników 49-52 umożliwia obejście ustawy i stosowanie odliczeń na podstawie przepisu Art.25 ust.1b z naruszeniem prawa materialnego. W obszernym uzasadnieniu TK wyraźnie wskazał na stosowanie błędnej wykładni prawa, jaką posługuje się władza w celu oszukania emerytów. Mimo licznych interpelacji i petycji MRPiPS nie zmieniło przepisów uprawomocniając stosowanie bezprawia przez wykorzystanie swoich władczych kompetencji.

Podczas postępowania procesowego w Trybunale Konstytucyjnym ponownie powołano się na Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2015 r. Sygn. Akt. P 11/14, w którym TK stwierdził, że:

„Sejm i Prokurator Generalny, odwoławszy się głównie do orzecznictwa sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, uznali, że uzasadniony jest inny niż przyjęty przez pytający sąd rezultat interpretacyjny rozważanych przepisów, a mianowicie taki, iż art. 25 ust. 1b ustawy FUS nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym

dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r."

Niedługo miną 4 lata od wydania tego Postanowienia, a władza nadal usiłuje uprawomocnić bezprawie, a nawet próbuje obwiniać kobiety z rocz. 49-52, że "spóźniły się" z wnioskiem do nieistniejącego terminu składania wniosków i śmiały zaufać w uczciwość władzy i istnienie praworządności w naszym kraju. To jest nasza jedyna wina.

Postanowienie TK P 11/14 z dnia 11 listopada 2015 r. nie wpłynęło na zmianę stanowiska organu rentowego, który nie dostosował się do wydanego Postanowienia TK i w dalszym ciągu stosuje błędną wykładnię prawa, która umożliwia stosowanie przepisu Art.25 ust.1. Dopiero wydanie wyroku P 20/16 w dniu 6 marca 2019 r. wpłynęło na zaprzestanie stosowania błędnej wykładni prawa przez ZUS i poprawne obliczanie wysokości świadczeń bez przepisu Art. 25 ust.1b, czyli bez odliczeń, ale tylko w stosunku do kobiet z rocz. 53. W stosunku do kobiet należących do tej samej grupy z roczników wcześniejszych 49-52 ZUS nadal stosuje błędną wykładnię prawa i dokonuje potrąceń z Art.25 ust.1b naruszając objęte konstytucyjną ochroną prawa słusznie nabyte.

Poniżej fragmenty wypowiedzi z postępowania procesowego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego sygn. Akt. P 16/20, z przywołaniem Postanowienia P 11/14 z 3-11-2015 r. na temat stosowania błędnej wykładni prawa przez organ rentowy i w związku z tym naruszania prawa materialnego przez bezprawne stosownie przepisu Art.25 ust. 1b u osób z rocz. 49-52

"Przypomnieć należy, że w kwestii tej wypowiedział się również TK w sprawie o sygn. P 11/14 (postanowienie z 3 listopada 2015 r., OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 167). Wprawdzie Trybunał umorzył postępowanie w sprawie, podkreślił jednak, że ustawa emerytalna w art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 wyraźnie rozróżnia moment powstania prawa do emerytury i moment wypłaty świadczenia. Wskazał, że prawo do emerytury ustala się na dzień spełnienia warunków powstania prawa do tego świadczenia, bez względu na dzień złożenia wniosku. Przesądza to o zachowaniu przez zainteresowanego nabytych ex lege uprawnień w razie niekorzystnej zmiany stanu prawnego. Takie stanowisko pozostaje w zgodzie z konstytucyjną zasadą ochrony praw nabytych. Rozumowanie przeciwne, tj. przyjmujące, że wniosek o świadczenie emerytalne podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dniu jego złożenia, wobec tych ubezpieczonych, którzy nabyli określone uprawnienie ex lege i nie złożyli wniosku, a późniejsza, niekorzystna zmiana treści norm prawnych uniemożliwia domaganie się wydania decyzji ustalającej prawo do świadczenia na podstawie przepisów prawa dawnego, powodowałoby skutek retrospektywny. Następowalaby zmiana prawnej kwalifikacji stanów faktycznych rozpoczętych i zrealizowanych pod rządami prawa dawnego, a trwających w chwili zmiany prawa. Doszłoby tym samym do naruszenia prawa nabytego w starym reżimie prawnym

"Art.25 ust.1b nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania)niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed, czy po1 stycznia 2013 r."

Prokurator Generalny potwierdził też fakt nie respektowania przez organ rentowy Postanowienia sygn. Akt. P 11/14 z dnia 15-03-2019 r. i stosowanie w dalszym ciągu przez organ rentowy błędnej wykładni prawa umożliwiającej obejście ustawy i stosowanie potrąceń z przepisu Art.25 ust. 1b ustawy o FUS u osób z roczników 49-52, co oznacza, że wszystkie decyzje wydane przez organ rentowy zostały wydane z naruszeniem prawa materialnego. Tekst poniżej:

"Sąd pytający nie kwestionował konstytucyjności wprowadzonego w art. 25 ust. 1 b ustawy FUS mechanizmu pomniejszania podstawy obliczenia emerytury w wieku powszechnym. Kwestionował natomiast zastosowanie tej regulacji wobec osób, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły in abstracto prawo do emerytury w wieku powszechnym, lecz wniosek o jej przyznanie złożyły po 1 stycznia 2013 r. Taki stan naruszał, zdaniem sądu, art. 2 Konstytucji i wywodzoną z tego przepisu zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasadą równości.

Trybunał Konstytucyjny, działając na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064), umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. TK przyjął, że "przepisy kwestionowane przez Sąd Okręgowy w Szczecinie mogą być i są interpretowane odmiennie niż czyni to pytający sąd w

sposób znajdujący oparcie w ważkich argumentach konstytucyjnych. Tezy tego rozstrzygnięcia można ująć następująco:

1) Po pierwsze, art. 100 ust. 1 u.e.r. stanowi, iż prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia.

Natomiast art. 129 ust. 1 u.e.r. przewiduje, że: "Świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu".

Tak więc ustawa rozróżnia moment powstania prawa do emerytury (renty) i moment wypłaty świadczenia.

2) Po drugie, w praktyce ZUS przyjmuje się, że wniosek o świadczenie emerytalne podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dniu jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych. Niemniej jednak ta reguła nie może być stosowana wobec tych ubezpieczonych, którzy nabyli określone uprawnienie ex lege i nie złożyli wniosku, a "późniejsza, niekorzystna zmiana treści norm prawnych uniemożliwia domaganie się wydania decyzji ustalającej prawo do świadczenia na podstawie przepisów prawa dawnego (postanowienie TK z 3 listopada 2015 r., sygn. akt P 11/14). W takiej sytuacji prawo nowe wywierałoby skutek retrospektywny, to znaczy nakazujący zmianę prawnej kwalifikacji stanów faktycznych rozpoczętych i zrealizowanych pod rządami prawa dawnego, a trwających w chwili zmiany prawa" (sygn. akt P 11/14). Doszłoby do naruszenia prawa nabytego w starym reżimie prawnym."

3) Po trzecie, również Sąd Najwyższy dostrzega okoliczność, że "ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego (rentowego) następuje na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dniu spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa" (sygn. akt P 11/14). Jako przykład można przywołać pogląd SN, w myśl którego: "Moment nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 100 ust. 1 [ustawy FUS], ustanawiający generalną zasadę, zgodnie z którą prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Nabycie prawa do świadczenia następuje więc ex lege i co do zasady nie jest uzależnione ani od złożenia przez ubezpieczonego stosownego wniosku, ani też od ustalenia (potwierdzenia) tego prawa decyzją organu rentowego, która ma jedynie charakter deklaratoryjny. Przewidziany wart. 116 ust. 1 [ustawy FUS] wniosek o świadczenie nie jest elementem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż przesłanki tego prawa określa art. 57 [ustawy FUS], lecz stanowi jedynie żądanie realizacji świadczenia nabytego z mocy prawa. Wniosek o rentę ma natomiast znaczenie dla powstania prawa do wypłaty świadczenia rentowego, co wynika wprost z art. 129 ust. 1 [ustawy FUS], zgodnie z którym świadczenia wypłaca się poczynając od dnia - 13- powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Oznacza to, że zmiany w przepisach ograniczające dotychczasowe uprawnienia, czy też wprowadzające dodatkowe warunki nabycia prawa do renty, nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego (powstałego) przed tymi zmianami, niezależnie od tego, kiedy został złożony wniosek o świadczenie o jego realizację)" (wyrok SN z 4 listopada 2014 r., sygn. akt I UK 100/14; por. wyrok SN z 14 września 2014 r., sygn. akt I UK 19/14).

4) Po czwarte, zasada ochrony praw nabytych obejmuje prawa nabyte in abstracto oraz in concreto, a także maksymalnie ukształtowane ekspektatywy. Jako że nabywanie prawa do emerytury jest procesem wieloletnim, Trybunał wyróżnił w nim poszczególne okresy. I tak - zdaniem Trybunału - można mówić o nabyciu prawa do emerytury przez imiennie określony podmiot, co jest potwierdzone wydaną przez upoważniony organ decyzją emerytalną, oraz o nabyciu uprawnienia w sensie spełnienia wszystkich przewidzianych prawem warunków, lecz przed wydaniem stosownej decyzji, a także o zazwyczaj kilkudziesięcioletnim okresie nabywania uprawnień emerytalnych. Trybunał, rozważając możliwe zmiany przepisów emerytalnych w okresie od przystąpienia przez dany podmiot do systemu do momentu, w którym kończy się pobieranie przez niego świadczenia emerytalnego, zauważył, że zmiany tego rodzaju mogą nastąpić (co nie znaczy, że są dopuszczalne) w okresie nabywania prawa do emerytury, w okresie od spełnienia warunków nabycia tego prawa do wydania stosownej decyzji emerytalnej oraz na etapie realizowania prawa do emerytury (spełniania świadczenia). W dwóch ostatnio wyróżnionych okresach zmiany nie mogą odnosić się do warunków uzyskania prawa do emerytury, ponieważ jest ono już (in abstracto lub in concreto) nabyte, choć mogą dotyczyć warunków waloryzacji należnych

świadczeń czy sposobu ich wypłaty . Konstytucyjnie jest niedopuszczalne odebranie słuszenie nabytych praw emerytalnych" (sygn. akt P 11/14).

W takim stanie rzeczy nie została spełniona przesłanka funkcjonalna pytania prawnego, ponieważ wątpliwości konstytucyjne mogły być przez sąd orzekający rozwiane w drodze reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, a w szczególności za pomocą wykładni prokonstytucyjnej. W związku z tym, wydanie wyroku było niedopuszczalne, co skutkowało umorzeniem postępowania przez TK. Umorzenie postępowania w sprawie nie rozwiązało problemu emerytów, którzy do 31 grudnia 2012 r. nabyli in abstracto prawo do emerytury w pełnym wieku, a wnioski złożyli po 1 stycznia 2013 r. Przede wszystkim dlatego, że organy rentowe dokonują nadal potrącenia wypłaconych emerytur, nie dostrzegając możliwości prokonstytucyjnej wykładni przepisów u.e.r.

Powyższe wyjaśnienia omówione w czasie postępowania Sygn. Akt P 20/16 dotyczą niezgodnego z Konstytucją RP stosowania Art.25 ust.1b ustawy o FUS w stosunku do kobiet z roczników 49-52. Wskazują, na czym polega stosowanie błędnej wykładni prawa przez organ rentowy, o czym władze doskonale wiedzą i z pełną świadomością naruszają prawa nabyte obniżając emerytom i tak już niskie świadczenia. niesprawiedliwość społeczna naszej władzy jest porażająca.

"Istotne znaczenie ma to, że mechanizm ustalania podstawy emerytury powszechnej zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 25 ust. 1b ustawy o FUS obowiązuje od 1 stycznia 2013 r. Ma zatem zastosowanie tylko do pewnej grupy kobiet korzystających z wcześniejszej emerytury – urodzonych w 1953 r. Tylko te ubezpieczone, przechodząc na wcześniejszą emeryturę, osiągnęły powszechny wiek emerytalny już po wejściu w życie kwestionowanego art. 25 ust. 1b ustawy o FUS. Ich sytuacja prawna w odniesieniu do sposobu obliczenia podstawy emerytury powszechnej została więc ukształtowana z zastosowaniem tego przepisu.

Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione."

Powyższe wypowiedzi TK podczas postępowania w sprawie P 20/16 stanowią potwierdzenie, że stosowanie błędnej wykładni prawa przez organ rentowy, która umożliwia obejście ustawy i stosowanie Art.25 ust.1b ustawy o FUS u osób z roczników 49-52, których w świetle prawa prawa ta nowa ustawa nie dotyczy jest niezgodne z Konstytucją, o odebranie praw słuszenie nabytych jest konstytucyjnie zabronione.

Błędna wykładnia prawa była również stosowana w stosunku do większości kobiet z rocznika 53, bo organ rentowy stosował w stosunku do kobiet z tego rocznika stosował Art.186 ust.2., co wbrew twierdzeniu sejmu jak i MRPiPS oraz Prezes ZUS nie jest zgodne z Konstytucją. Nie ma przy tym znaczenia, że wyrok zapadł w stosunku do osób z rocznika 53, skoro w stosunku do pozostałych osób z roczników wcześniejszych 49-52 należących do tej samej grupy podmiotów podobnych stosowano ten sam przepis wstecz niezgodnie z Konstytucją naruszając tym samym prawa nabyte w dawnym reżimie prawnym. Nie można uznać, że ustawodawca wprowadzając przepis działający wstecz, zmieniający wstecz warunki nabywania prawa materialnego do świadczeń, odebrał niezgodnie z Konstytucją maksymalnie ukształtowane ekspektatywy praw nabytych kobietom z rocznika 53, a odebranie praw słuszenie nabytych kobietom z roczników wcześniejszych 49- 52 jest zgodne z Konstytucją, bo jest to nielogiczne. To władza naruszyła prawo do wolnej woli, jakie ustawowo przysługuje na podstawie Art.129..1 do nieograniczonego żadną data terminu składania wniosku. Nie ma żadnego znaczenia 6-cio miesięczny okres vacatio legis, bo nikt nie ma obowiązku studiowania Dzienników Urzędowych, szczególnie emeryci, którzy prawo do świadczeń emerytalnych na gwarantowanych ustawą warunkach już nabyli i mogli realizować swoje plany życiowe według własnego uznania z pełną świadomością przepisów prawa określonych w ustawie, a wnioski o przeliczenie i wypłatę przysługujących świadczeń złożyć zgodnie z ustawą w dowolnym czasie. Twierdzenie władzy, że "mogły" złożyć wnioski przed 31 grudnia 2012 r., tj przed data wejścia w życie noweli ustawy Art.25 ust.1b. stanowi jedynie próbę usprawiedliwienia się władzy z tego haniebnego, bezprawnego czynu oraz niczym nie poparte "domniemanie", czegoś co nie miało miejsca, to jest rzetelnej, pisemnej informacji. Wnioski złożyły tylko osoby, które dowiedziały się o tej zasadce pocztą pantoflową od pracowników ZUS, reszta nie miała szans, tym bardziej, że część kobiet nawet nie mieszkała w kraju. Skoro ustawa w żaden sposób nie ogranicza terminu składania wniosków o wypłatę świadczeń z Art.129 .1. i wydanie decyzji potwierdzającej przyznanie prawa do emerytury powszechnej to ustawodawca wprowadzając ograniczenie terminu

składania wniosków naruszył Art.31 Konstytucji, gdyż prawo do wolnej woli podlega konstytucyjnej ochronie. Art. 31 Konstytucji wyraźnie mówi, że prawo do wolnej woli może być ograniczone tylko w wyjątkowych warunkach i tylko ustawowo. Nie można też wymagać od kogoś, żeby robił coś, czego prawo mu nie nakazuje, a tym bardziej za to karać. Ustawodawca wprowadzając z zaskoczenia przepis Art.25 ust.1b i stosując go wstecz wbrew Konstytucji w stosunku do kobiet z rocz. 49-52 nie tylko naruszył art.31 Konstytucji ograniczając bezprawnie, niezgodnie z ustawą, termin składania wniosków do dnia 31 grudnia 2012 r., ale dokonał równocześnie samosądu odbierając z dniem 1 stycznia 2013 r. prawa słusznie nabyte. Od tego dnia na każdy wniosek o wypłatę przysługujących świadczeń na podstawie Art.129. 1. składany przez osobę, która pobierała e. w. przed 1 stycznia 2013 r. e. w. organ rentowy stosuje tzw. "wbudowany instrument potrącania", czyli nakaz stosowania potrąceń na podstawie błędnej wykładni prawa, to jest błędnego ustalania daty powstania prawa do świadczeń. Tym samym organ rentowy błędnie ustalając, że prawo do świadczeń powstało w dniu złożenia wniosku o realizację wypłaty umożliwia sobie obejście ustawy i zastosowanie odliczeń na podstawie Art.25 ust. 1b u osób, których w świetle prawa ten nowy przepis nie dotyczy. Jest to równoznaczne z odebraniem praw słusznie nabytych pod rządami dawnej ustawy i przyznanie nowej emerytury na nowych zasadach w przepisie Art. 25 ust.1b ustawy o FUS. Jest to nie tylko niezgodne z art.2 Konstytucji, co konstytucyjnie zabronione. Organ rentowy mający nakaz stosowania błędnej wykładni prawa w celu obniżania świadczeń na podstawie przepisu Art. 25 ust 1b w stosunku do osób z roczników 49-52 naruszył Art.2 , Art.31, Art.32 i Art. 67 Konstytucji, oraz Art 3 K.C. Władza oszukała wszystkie kobiety, wcześniejsze emerytki, które naiwnie wierzyły, że żyją w demokratycznym, sprawiedliwym państwie prawa, w którym prawo oznacza prawo, a nie bezprawie. Oszukało nas PO, a teraz po raz drugi oszukuje PIS . W listopadzie 2015 r. władza pod rządami PIS-u zignorowała Postanowienie TK sygn akt P 11/14 wydane 3 listopada 2015 r.,wyraźnie stwierdzające, że Art,25 ust.1b nie obejmuje osób z roczników 49-52, które prawo do świadczeń nabyły ex lege przed 1- 01- 2013 r. Ustawa "naprawcza" w obecnym kształcie pogłębia ogromną niesprawiedliwość społeczną, z jaką traktuje nas władza. Ponieważ nie zrobiono nic po wydanym w dniu 3-11-2015 r. Postanowieniu TK Sygn. Akt P 11/14, osoby z roczników wcześniejszych 49-52 powinny zostać objęte obecnym projektem ustawy "naprawczej", jako należące do tej samej grupy podmiotów podobnych. Sytuacja wszystkich kobiet z roczników 49-53, którym organ rentowy z mocą wsteczną po zrealizowaniu emerytury wcześniejszej i nabyciu prawa do świadczeń zmienił zasady obliczania świadczeń przez zastosowanie niezgodnie z Konstytucją Przepisu, Art.25 ust.1b ustawy o FUS jest identyczna.

W związku z powyższym w imieniu wszystkich pokrzywdzonych kobiet z roczników 49-52 proszę o interwencję i zmianę "ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS" nr. w Sejmie 3720 jako niezgodnej z Art.2. art.32.1. i art. 67 Konstytucji RP, która faworyzuje wybrane grupy osób, skazując tym samym pozostałe osoby należące do tej samej grupy podmiotów podobnych, znajdujące się w identycznej sytuacji, na stosowanie bezprawnych przepisów. MRPiPS zmieniło po wyroku TK przepisy dla kobiet z rocz. 53 a do kobiet z roczników wcześniejszych nadal obowiązuje nakaz stosowania "wbudowanego instrumentu potrącania" czyli nakaz stosowania wbrew Konstytucji przepisu Art.25 ust.1b naruszając prawo materialne. Świadczy to o ogromnej, niesprawiedliwości społecznej naszej władzy, nierównym traktowaniu podmiotów podobnych znajdujących się de facto w identycznej sytuacji i zmuszaniu z pozycji władzy do akceptacji bezprawia. W imieniu kobiet z rocz. 49-52 proszę więc o wprowadzenie zmian do ustawy "naprawczej" i objęcie nią kobiet z roczników 49-52, a przede wszystkim wycofanie nakazu stosowania błędnej wykładni prawa przez ZUS i wprowadzenie poprawnych przepisów do ZUS.

W imieniu kobiet z roczników 1949- 1952